

# Niech żyje XXXIII rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

7.XI  
1917

## GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

7.XI  
1950

ROK III (VI)

WTOREK, 7 LISTOPADA 1950 ROKU

307



„Wielka Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości“  
LENIN

„Historia narodów zna niemało rewolucji. Różnią się one od Rewolucji Październikowej tym, że wszystkie były rewolucjami jednostronnymi. Jedną formę wyzysku mas pracujących zastępowała inna forma wyzysku, ale sam wyzysk pozostawał. Jedni wyzyskiwacze i ciemężyciele ustępowali miejsca innym wyzyskiwaczom i ciemężcom, ale sami wyzyskiwacze i ciemężcy pozostawali.

Jedynie Rewolucja Październikowa postawiła sobie za cel — znieść wszelki wyzysk i zlikwidować wszystkich, wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i ciemężców.“  
STALIN



### Depesze z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Do Pana N. M. Szwerownika  
Przewodniczącego Prezydium  
Rady Najwyższej ZSRR

Moskwa

W XXXIII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam w imieniu narodu polskiego i własnym dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Pana osobiście najserdeczniejsze pozdrowienia.

Naród polski na podstawie swych własnych doświadczeń wie, jakiego epokowego przełomu w dziejach całej ludzkości dokonała Wielka Rewolucja Październikowa i powstały dzięki niej Wielki Związek Radziecki — nadzieja i otucha wszystkich narodów milujących pokój i wolność.

Tylko dzięki nieustannie rosnącej potędze Związku Radzieckiego i skupiającej się wokół niego sił postępu — wbrew prowokacjom imperialistycznych agresorów — pokój może być obroniony.

Naród polski śle dziś narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć na drodze do jeszcze większego rozkwitu i pomyślności.

Bolesław Bierut

### Do Generalissimusa J. W. Stalina Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

Moskwa-Kreml

Z okazji XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Panu, Panie Premierze, i narodom Związku Radzieckiego w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć w walce o najszczytniejsze cele ludzkości.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wskazała wszystkim narodom świata perspektywę pomyślnego rozwoju i szczęśliwej przyszłości. Narodowi polskiemu przyniosła ona niepodległość, a pokonanie faszyzmu przez potężną i bohaterką Armie Czerwoną, wyzwoliło kraj spod okupacji, umożliwiło narodowi wyzwolenie społeczne spod ucisku obszarników i kapitalistów i wkroczenie na drogę budowy socjalizmu.

Pragnę Pana zapewnić, Panie Premierze, że naród polski z głęboką wdzięcznością pamięta o szlachetnej i bezinteresownej pomocy udzielanej mu stale przez Związek Radziecki.

W dniu XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród polski ożywiony jest zdecydowaną wolą skupienia wszystkich sił do dalszej wytrwałej walki o trwałą pokój, walki, prowadzonej przez setki i miliony milujących pokój ludzi na całym świecie, pod przewodnictwem ostoji pokoju — Wielkiego Związku Radzieckiego.

Józef Cyrankiewicz

## W radosnym dniu Święta narodu radzieckiego naród polski śle gorące pozdrowienia Ukochanemu Wodzowi mas pracujących świata List uczestników uroczystej akademii w Warszawie do Towarzysza Stalina

Zebrani na uroczystej akademii w Warszawie przedstawiciele klasy robotniczej i społeczeństwa stolicy, przedstawiciele władz Rzeczypospolitej, wojska oraz organizacji politycznych i społecznych, z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłają na Wasze ręce gorące i serdeczne pozdrowienia i życzenia wspaniałych sukcesów dla bratnich narodów radzieckich, które pod Waszym kierownictwem weszły na drogę gigantycznego budownictwa komunistycznego, na drogę wspaniałego rozwoju zwiastującego ludzkości nową erę, erę wolności, sprawiedliwości i pokoju. Podczas, gdy imperialiści amerykańscy przechodzą do jawnych aktów agresji przeciw wolnym narodom, Związek Radziecki daje wyraz swej niezłomnej woli pokoju i wskazuje ludom świata drogę do szczęścia i dobrobytu.

Naród polski, który z entuzjazmem realizuje Plan 6-letni budownictwa fundamentów socjalizmu, nigdy nie zapomni, że zyskał niepodległość dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej, że wspaniałe zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitleryzmem wyzwoliło go spod jarzma faszyzmu i umożliwiło przejście władzy przez lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, że tylko dzięki braterskiej pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego Polska mogła wstąpić na drogę, wiodącą do socjalizmu. Dlatego też rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej jest również świętem mas pracują-

cych naszego kraju. Polska klasa robotnicza, masy chłopskie i młodzież niezliczonymi zobowiązaniami produkcyjnymi uczciły rocznicę Wielkiego Października.

W radosnym dniu święta narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości, naród polski pragnie wyrazić Wam — Wielkiemu Wodzowi mas pracujących całego świata i Wielkiemu Przyjacielowi Polski — uczucia miłości i szczerego przywiązania.

W obliczu knoń imperialistycznych podżegaczy wojennych w imieniu polskiej klasy robotniczej i ludu polskiego, któremu przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zapewniamy Was, iż nie będziemy szczeni sił, aby zwiększyć nasz wkład do walki o utrwalenie pokoju światowego, jeszcze bardziej zacieśnimy więzy przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, zaostrzymy naszą czujność wobec knoń wroga, wzmocnimy siły gospodarcze i obron-

ność naszego kraju, urzeczywistniać będziemy z zapalem i wiarą w przyszłość Plan 6-letni budowy podstaw socjalizmu, będziemy wzmacniać nasze państwo demokracji ludowej. Natchniony niezwykłymi ideałami Wielkiej Rewolucji Październikowej — naród nasz z wiarą i stanowczością krocy naprzód do socjalizmu. Jesteśmy głęboko przekonani, że krzyżując zbrodnicze knońa podżegaczy wojennych, obóz pokoju pod Waszym kierownictwem zwycięży.

## Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego



WARSZAWA (PAP). — Po raz 33 obchodzą w tym roku masy pracujące całego świata, wszyscy komu-

droga jest sprawa postępu i pokoju, zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla narodu polskiego dzień ten ma szczególne znaczenie. Zwycięstwo bowiem Rewolucji Socjalistycznej w Rosji przyniosło Polsce wyzwolenie z jarzma zaborców. Po upływie zaś ćwierćwiecza dzięki rozgromieniu hitleryzmu przez bohaterką Armie Radziecką przyniosło ludowi polskiemu po raz drugi wolność narodową, a wraz z nią i wolność społeczną, torującą drogę do socjalizmu.

Składając hołd pamięci wszystkich tych, którzy ofiarą walki przyczynili się do triumfu Wielkiej Rewolucji, stanowiącej zwrot w dziejach całej ludzkości, wspominając z dumą wkład Polaków w dzieło zwycięstwa Rewolucji, pragniemy uczcić największego rewolucjoniste

polskiego, który walcząc obok Lenina i Stalina był jednym z czołowych organizatorów Października.

FELIKS DZIERŻYŃSKI wszystkie swe niepospolite zdolności, całą swą niewyczerpaną energię i płomienny entuzjazm oddał sprawie zwycięstwa Rewolucji w Polsce i w Rosji.

Gdy pod koniec wieku XIX carska ochrana na drodze masowych aresztowań rozbiła organizację młodej wówczas socjal - demokracji polskiej, Dzierżyński odbudował w krótkim czasie partię. Stanowi on najlepsze uosobienie tradycji, które przekazała nam w dziedzictwie SDKPIL, tradycji wierności sprawie robotniczej, internacjonalizmu i wspólnej walki z rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

(Dokończenie na stronie 2)



# TAM GDZIE STALIN — TAM ZWYCIĘSTWO!



33 lata temu — dnia 25 października (7 listopada) 1917 roku, otwarty został II Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Na zdjęciu tym Lenin obwieszcil krajowi przejscie całej władzy w ręce rad. Rozpoczęła się nowa era — era Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

**ANATOL SUROW**  
laureat Nagrody Stalinowskiej

## Niech żyje Słońce Pokoju

W bambusowych gajach Wietnamu i w dżunglach malajskich terkocą automaty i karabiny maszynowe. Amerykańskie okręty liniowe pełnią straż u wybrzeży zamkniętej Formozy. W dzień i w nocy nie ustają salwy armatnie w Korei. Armaty amerykańskie wszystkich systemów, bomby lotnicze wszystkich kalibrów rują na strzępy ziemi koreańską.

Niebezpieczeństwo nowej wojny zawisło nad światem.

Pokojuj pracy narodów świata przeszkadza nie jakaś szajka pospolitych bandytów. Rozpętyaniem wojennych konfliktów i prowokacji politycznych pochłonięta jest machina państwa Stanów Zjednoczonych wespół ze swymi wasalami — rządami Europy.

Prezydenci i premierzy przygotowują grabież i morderstwa. Użyta się do tego nie prymitywnych narzędzi „chalupińskiego” bandytyzmu, a superpotężnych okrętów liniowych, dalekiego lotnictwa, artylerii arcywielkiej

— najnowszej produkcji przemysłu amerykańskiego, pracującego dla wojny i dorabiającego się na wojnie.

Ze szczególną jasnością uświadomiliśmy sobie w dniu II Wszzechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju wielką rolę historyczną, jaką odgrywa na świecie Związek Radziecki. Wyjątkowo wyraziście wystąpił przed naszymi oczyma pokojowy charakter narodu radzieckiego.

Żaden naród na świecie nie posiada tak bohaterkiej historii, jak naród rosyjski. Całe jego dzieje, to kronika zmagania w obronie honoru i niezawisłości: ziemi ojczystej. Amatorzy cudzego dobra przybywali na ziemię rosyjską ze wszystkich stron świata. W bezlitownych walkach, jakie przez wieki toczyły się przeciwko zaborcom, kształtował się charakter narodu rosyjskiego, charakter Rosjanina. Dlatego też z pokolenia w pokolenie przekazywano sobie, jako najszlachetniejszy obowiązek obywatelski, rycerską wierność dla kraju.

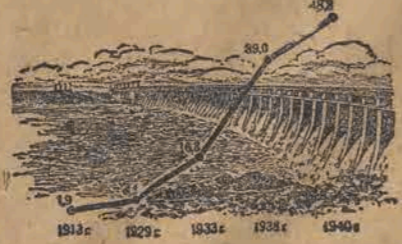
Uczucie miłości ojczyzny otrzymało nowy sens w okresie władzy radzieckiej. Partia Lenina-Stalina wychowwała w sercach swych synów bezprzykładną odwagę, najczystsze uczucie humanizmu. Obecnie nie ma zastrazy prostego człowieka ziemi radzieckiej.

Nie! Nie dlatego występujemy przeciwko wojnie, że jesteśmy nieprzychylni do walki zbrojnej. My, robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja pierwszego na świecie państwa ludzi pracy, walczymy przeciwko wojnie i bronimy pokój dlatego, że uświadamiamy sobie naszą historyczną misję, polegającą na zbudowaniu sprawiedliwego „szczęśliwego społeczeństwa, którego imieniem jest komunizm, społeczeństwa, które stanie się wzorem dla wszystkich narodów.

Naród nasz — to naród twórcza najwyższej na świecie kultury duchowej, naród arcy-ludzki, naród — budowniczy. Sprawa takiego narodu — to słuszna sprawa. I sprawa ta zwycięży. I właśnie dlatego naród radziecki

przewodzi narodowi świata w walce o pokój, którą toczą wszyscy ucieszeni ludzie na kuli ziemskiej. Wzmocni więc walkę z podżegaczami wojennymi! Narody powściągną awanturników faszystowskich, okleństwają zbrodniczą bandę Wall-Street. Domagamy się pokoju po to, aby cała ludzkość mogła pędzić wolne życie, aby wiecznie jasniały szczytne idee ludzkie — idee demokracji, prawdy, piękna, szczęścia. Niechaj zieleń się pola, niechaj w ogrodach rozlega się radosny śpiew ptactwa, niechaj szmerze woda w strumieniach i w kanałach, niechaj nic nie omracza radosnego życia dzieci.

Uczynmy II Światowy Kongres Obróńców Pokoju nowymi sukcesami w walce o pokój. Postawimy pod przegierz imperialistów anglo-amerykańskich, podpalaczy nowej wojny światowej, Wszyscy pod sztandar pokoju, pod sztandar życia i walki o szczęście ludzkości!



Władza w rękach ludu stała się podstęgą ogromnych, niespotykanych w historii ludzkości, osiągnięć gospodarczych Związku Radzieckiego, zdobytych pod przewodnictwem partii Lenina-Stalina. Z rozmachem realizował naród radziecki stalinowskie plany pięcioletnie, przekształcając Związek Radziecki w produkujące mocarstwo przemysłowe. Zbudowano ciężki przemysł, skolektywizowano rolnictwo. Ludzie radzieccy zbudowali Dnieprostroj, Magnitogorsk i dziesiątki innych gigantycznych obiektów.

## W dniu Święta całej postępowej ludzkości

Gdy 33 lata temu klasa robotnicza Rosji obaliła władzę kapitalistów i obszarników i stworzyła pierwsze w świecie państwo socjalistyczne, przejmowała ona w spuściznie gospodarke zacońaną i zniszczoną, w której kilka zaledwie ośrodków przemysłowych otoczonych było morzem indywidualnych gospodarstw chłopskich, pracujących przy pomocy prymitywnych narzędzi. Stara Rosja, Rosja przedrewolucyjna była krajem zacońanym gospodarczo i politycznie, a więc krajem słabym, którego słabość wykorzystywali inni.

„Historia dawnej Rosji — mówił Towarzysz Stalin — sprowadza się między innymi do tego, że bito ją nieustannie za zacońanie. Bili ją chanowie mongolscy. Bili bekwowie tureccy. Bili feudalowie szwedzcy. Bili jasińskie panowie polsko-litewscy. Bili kapitaliści angielsko-francuscy. Bili baronowie japońscy. Bili wszyscy. Za zacońanie. Za zacońanie wojskowe, za zacońanie kulturalne, za zacońanie państwowe, za zacońanie przemysłowe, za zacońanie rolnicze. Bili dlatego, że przynosiło to zyski i uchodziło bezkarnie.”

Revolucja Październikowa szybko i radykalnie zlikwidowała zacońanie Rosji pod względem polityczno-ustrojowym. Ustanowienie władzy radzieckiej oznaczało, że Rosja dokonała olbrzymiego skoku naprzód pod względem ustroju politycznego, że pod tym względem dogoniła ona i przegoniła wszystkie inne kraje.

Zmiana ustroju nie wystarczała jednak, by uchronić kraj w przyszłości przed atakami imperialistów. Sprzecznosc między przodującym ustrojem politycznym i zacońaniem techniczno-gospodarczym Związku Radzieckiego domagała się jak najszybszego rozwiązania. Pod kierownictwem Stalina Zwią-

zek Radziecki ruszył całą parą naprzód. Stalinowskie pięcioletki zmieniły radykalnie gospodarkeo-techniczne oblicze Związku Radzieckiego.

Masy pracujące ZSRR przełamały pod kierownictwem Partii Bolszewickiej ogromne trudności, zbudowały potężny, nowoczesny przemysł, przede wszystkim przemysł ciężki i przemysł budowy maszyn oraz przeprowadziły zjednoczenie drobnych gospodarstw chłopskich w duże gospodarstwa zespolowe przy jednoczesnej likwidacji kulałtwa, najniższej klasy wyzyskiwaczy.

Wzrost produkcji przemysłowej i rolnej, jaki nastąpił w ZSRR w wyniku realizacji trzech przedwojennych pięcioletek stalinowskich, charakteryzują następujące cyfry:

W 1913 r. Rosja produkowała: 4 miliony 220 tys. ton surówki, 4 miliony 230 tys. ton stali, 29 milionów ton węgla, 9 milionów ton ropy, 21 milionów 600 tys. ton zboża towarowego, 740 tys. ton bawełny.

W 1940 r. Związek Radziecki wyprodukował: 15 milionów ton surówki, 18 milionów 300 tys. ton stali, 168 milionów ton węgla, 31 milionów ton ropy, 38 milionów 300 tys. ton zboża towarowego, 2 miliony 700 tys. ton bawełny.

„Taki niebywały wzrost produkcji — mówił Towarzysz Stalin — nie sposób uważać jako prosty i zwykły postój kraju od zacońania do postępu. Był to skok, przy pomocy którego ojczyzna nasza przeobraziła się z kraju zacońanego w przodujący, z rolniczego — w przemysłowy.”

Ziścił się słowa Towarzysza Stalina, który w 12 rocznicę Rewolucji Październikowej, w 1929 r. pisał w swej pracy „Rok wielkiego przełomu”:

„Stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posadzimy

ZSRR na automobil, a chłopca na traktor — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści, chępiący się swoją „cywilizacją”. Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zalicyzyć” do zacońanych, które zaś do przodujących.”

U potęgę gospodarkeo-technicznej Związku Radzieckiego, zdolnego do wytwarzania najbardziej nowoczesnych maszyn i narzędzi w wielkich ilościach, przekonali się w latach wojny kapitaliści niemieccy i ich armie.

Wielka lekcja historii, zakończona zwycięskim szturmem Berlina, okazuje się smac niedostateczna dla Trumania oraz jego współpracowników z Wall-Street. Przejawszy pod Hitlera szaleńczą myśl o rozbićciu Związku Radzieckiego i zapanowaniu nad światem, amerykańscy imperialiści w dalszym ciągu nie rozumieją, że Związek Radziecki jest niezwykło-

„Nie powinniśmy się dziwić — mówił tow. Molotow — że reakcjonisci wszelkiej maści nie rozumieją, czym jest Związek Radziecki. Patrzą oni bowiem w tył, a nie naprzód i na podobieństwo pewnego zwierzęcia nie są w stanie podnieść głowy do góry”.

Wbrew przewidywaniom imperialistów, którzy liczyli na osłabienie Związku Radzieckiego, w wyniku wojny cały świat widzi, jak rośnie z każdym dniem potęga gospodarcza ZSRR. W wyniku realizacji powojennej pięcioletki stalinowskiej nie tylko odbudowano tereny zniszczone podczas wojny, ale osiągnięto i znacznie przekroczone przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i rolnej.

W toku tej pięcioletki Związek Radziecki opanował tajemnicę produkcji energii atomowej i broni atomowej.

Sukcesy pięcioletki umożliwiły rów-

nież rządowi radzieckiemu podjęcie tak gigantycznych dzieł, jak budowa największych na świecie elektrowni na Wołdze i Dnieprze, Kanału Turkmeneńskiego i Północno-Krymskiego.

Ze wszystkich istniejących państw jedynie Związek Radziecki, potężne mocarstwo zwycięskiego socjalizmu zdolne jest do podjęcia podobnych przedsięwzięć. Jedynie bowiem ustroj socjalistyczny nie tylko nie stawia przeszkód, ale ze wszęch miar ułatwia i pobudza szybki rozwój sił wytwórczych.

Nieustannie rosnąca potęga Związku Radzieckiego, to podstawowy element sił obozu demokracji i pokoju. Po raz pierwszy w dziejach istniejącego państwa o ogromnym i wciąż rosnącym potencjale, które nie tylko nie jest groźbą dla swoich sąsiadów, i nie tylko nie ma żadnych agresywnych zamiarów wobec kogokolwiek, ale którego hasłem jest trwały pokój na całym świecie.

Dzieje się tak dlatego, że jest to państwo mas pracujących, które zniósło wyszysk człowieka przez człowieka, które krzewi przyjaźń i współpracę narodów, które jest za równo-uprawnieniem wszystkich narodów, wielkich i małych.

33 rocznica powstania tego państwa jest świętem całej postępowej, miłującej pokój ludzkości. Natomiast wrogów pokoju i organizatorów nowej wojny w rodzaju Trumania, Churchilla oraz ich socjaldemokratycznych i titowskich lokajów dzień 7 listopada napawa strachem.

Masy pracujące całego świata radują się w tym dniu wraz z wielkim narodem radzieckim, ciesząc się jego sukcesami i zwycięstwami. Jeśli bowiem setki milionów ludzi wierzą, mimo imperialistyczne knowania, w ostateczne zwycięstwo sprawy pokoju, to przede wszystkim dlatego, że główną siłą stojącą na jego straży jest niezwycięzony Związek Radziecki.

J. CYWIAK.



W 1941 roku przewali imperialiści pokojowy marsz narodu radzieckiego. Uzbrojone hordy faszystowskie depczą prawo międzynarodowe rzućci się na Związek Radziecki, zadając mu bolesne cięsy. Dzięki bezprzykładnemu bohaterstwu ludzi radzieckich, dzięki niezłomności Armii Radzieckiej rozbiła została nawala hitlerowska.

Czerwone sztandary dumnie zapoływały nad gruzami legowiska faszystowskiego w Berlinie. Armia Radziecka przyniosła ludom Europy wolność i pokój!



Naród radziecki szybko zaleczył rany wojenne i z entuzjazmem przystąpił do dalszego budownictwa komunistycznego — do realizacji stalinowskich planów przeobrażenia przyrody, planów zakrojonych na niespotykaną w dziejach skalę. Lasy zasadzone na przestrzeni wielu milionów hektarów zatrzymują szkodliwe dla hodowli roślin uprawnych wichry. Kanały o długości setek tysięcy kilometrów nawodnią pustynne obszary. Potężne elektrownie wodne dostarczają energii elektrycznej dla rozbudowującego się przemysłu i dla rolnictwa. Dzięki pokojowemu użyciu energii atomowej możliwe się stało odurczenie biegu olbrzymich rzek syberyjskich, utworzenie sztucznych mórz, przystosowanie przyrody do potrzeb człowieka.



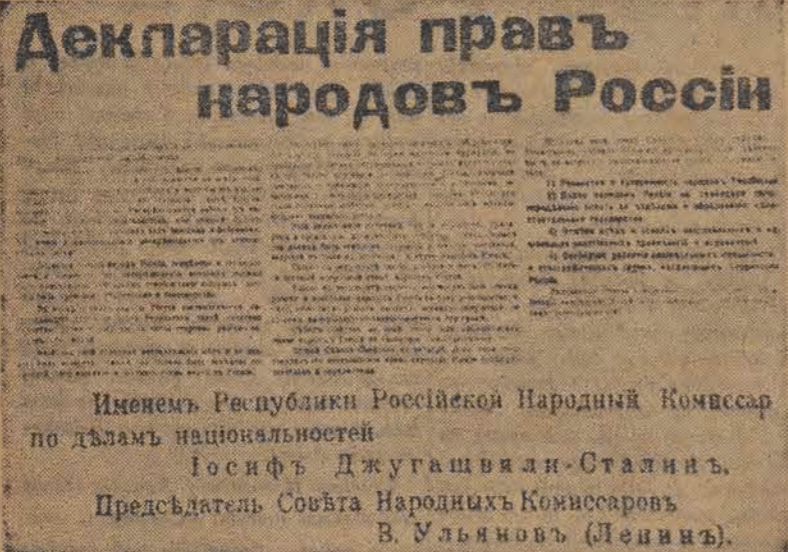
Pięć kontynentów świata — kobiety starcy i dzieci — cała ludzkość patrzy z wiarą i ufnością na Związek Radziecki, jako na niezłomną i niezwycięzoną twierdzę pokoju. Drugi Wszzechzwiązkowy Kongres O-

bróńców Pokoju wyraził w sposób dobitny niezłomną wolę walki o pokój narodu radzieckiego, pod przewodnictwem Wielkiego Stalina. Gdzie Stalin — tam pokój. Gdzie Stalin — tam zwycięstwo!

Zdajemy sobie jasno sprawę, że fundamentem i motorem nowej epoki w życiu naszego narodu jest przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego. Bolesław Bierut

Przy pomocy Związku Radzieckiego

Dokument wolności narodów



Jednym z pierwszych aktów ustawodawczych rewolucyjnej władzy mas pracujących Rosji była Deklaracja Praw Narodów Rosji...

Armia, która przyniosła nam wolność

Wielka Rewolucja Październikowa otworzyła nową kartę historii ludów, zamieszkujących ziemie dawnego imperium carów.

Jutro, kładąc fundamenty socjalizmu — wiemy, że u podstaw tego budownictwa leży braterska pomoc wielkiego mocarstwa zwycięskiego socjalizmu — pomoc gospodarza, polityczna i ideologiczna.

VOLNA POLSKA. Komunikat. Braterstwo. O utworzeniu polskiej dywizji im. Tadeusza Kosciuszki.

Braterstwo na wieczne czasy



Dzięki osobistemu poparciu Towarzystwa Stalina powstało w latach wojny na ziemi radzieckiej Odrodzone Wojsko Polskie...

Związek Radziecki ostoją pokoju



Oczy całej ludzkości, pragnącej pokoju, skierowane są dziś na Związek Radziecki, który skutecznie przeciwstawia się próbom imperialistów wywołania nowej pozozi wojennej.

Sto osiemnaście milionów podpisów, złożonych pod apelem sztokholmskim w Związku Radzieckim, jest wyrazem uczuć radzieckiego społeczeństwa...

podlegaczy wojennych jako wrogów całej ludzkości. Nieustanna walka o pokój, prowadzona przez Związek Radziecki...

Sojusz polsko-radziecki podstawą naszych osiągnięć

Było to 21 kwietnia 1945 r. Armia Radziecka okrążyła Berlin, toczyła ciężkie walki w Saksonii. W lunach pożarów dogorywał hitlerizm.

la pozytywny program pokojowego rozwiązania sprawy niemieckiej. Każdy też Polak wie, że powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej...

Amerykanie tworzą dziś w Trizonii nowy Wehrmacht. Zapowiedziano już oficjalnie sformowanie dziesięciu zmotoryzowanych faszystowskich dywizji.

Solidarność Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, wspólna droga i wspólna walka przeciw wspólnym wrogom jest najlepszym zabezpieczeniem naszej niepodległości i suwerenności.

Dzieła Lenina i Stalina — naszym drogowskazem



Polscy robotnicy z dzieł Lenina i Stalina czerpią siły do walki zwycięstw.

W. Józwiak — przewodniczący z ZPB Im. Stalina: Szkolenie partyjne, nauka marksizmu-leninizmu...

Uczymy się od Aleksandra Czutkicha

Czerpiemy z doświadczeń znane go już dziś nie tylko w Związku Radzieckim, lecz we wszystkich krajach demokracji ludowej...

Każdego dnia zespół nasz uzyskuje coraz lepsze wyniki. Na Czutkicha wzorca jest również nasz majster, tow. Rogowski...



# wykonujemy plan budowy socjalizmu

Nasz Plan Sześciolletni realizować będziemy w oparciu o granitową podstawę planowych, gospodarczych stosunków między Związkiem Radzieckim a Polską.  
Hilary Minc

## W oparciu o doświadczenia ZSRR — śmiało kroczymy w przyszłość

Revolucja Socjalistyczna, która obalila zleniawiony, krwawy carat i oddala wladze w ręce ludu, przywróciła nam wolność po półtorawiekowej niewoli. W dwadzieścia kilka lat później niezwykła Armia Radziecka wyzwoliła nas z pięćdziesięciu lat ucisku kapitalistycznego, otwierając szeroko wrota do nowego, socjalistycznego Jutra.

To, że mamy Polskę Ludową, że rządzą w niej masy pracujące — robotnicy i chłopci, że z każdym rokiem wzrasta nasz dobrobyt, że budujemy nowe fabryki, szkoły, domy mieszkalne, że wnosimy zrewolucyjną, że przed nami — radośnie i szczerze — przyszłość — wszystko to zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu.

Jaką pomoc otrzymujemy od naszego wielkiego sąsiada? W czym przejawia się braterski, socjalistyczny stosunek Związku Radzieckiego do Polski Ludowej?

Zacznijmy od dostaw cennych wyrobów przemysłowych i surowców. Ze Związku Radzieckiego sprowadzamy bawełnę, którą wykorzystujemy nasz przemysł włókienniczy, otrzymujemy rudy żelazne, chromowe i manganowe, uzyskujemy wyroby przemysłowe — samochody, traktory, maszyny rolnicze. Ze Związku Radzieckiego nadchodzi do nas bezcenny wprost sprzęt inwestycyjny dla kluczowych, nowych obiektów przemysłowych, gdzie wykucane będą nasz potężny przemysł socjalistyczny.

Ze Związku Radzieckiego wiozą nam pociągi sprzęt budowlany, dzięki któremu dźwiga się z gruzów Warszawa, dzięki któremu wyrasta Nowa Huta i rosną nasze porty. Ze Związku Radzieckiego wiozą nam pociągi urządzenia dla naszego przemysłu węglowego, naftowego i hutniczego.

Nieoceniona jest pomoc techniczna, jakiej hojnie udziela nam naród radziecki. Radzieccy inżynierowie i technicy sporządzają projekty dla nowopowstających w Polsce obiektów przemysłowych, sami uczestniczą i pomagają w ich budowie. Przekazująca technika radziecka ofiarowuje nam najnowocześniejsze maszyny wzorcowe — owoc wieloletniej, żmudnej pracy radzieckich konstruktorów, bezpłatnie udziela nam licencji na najnowsze zdobycze techniki radzieckiej.

Bez ograniczeń, pełną garścią czerpiemy z przebogatej skarbnicy najpotężniejszej techniki świata — techniki radzieckiej. Ta pomoc sprawia, iż szybciej i sprawniej realizujemy i realizować będziemy nasze wielkie plany gospodarcze.

Olbrymia jest również pomoc finansowa, z którą śpieszy nam Związek Radziecki. Aby ułatwić szybką rozbudowę naszego przemysłu, Związek Radziecki udzielił nam kredytu inwestycyjnego na olbrzymią sumę 2 miliardów 200 milionów rubli. Oto najlepszy przykład braterskiej pomocy kraju zwycięskiego socjalizmu dla naszego kraju budującego socjalizm. Oto dowód serdecznej pomocy ze strony naszego wielkiego sojusznika i przyjaciela.

Na każdym kroku, na każdym etapie odbudowy i rozbudowy naszego kraju, oglądamy się w stronę Związku Radzieckiego, szukając tam gotowych już wzorów, doskonałych form pracy. System planowej

gospodarki, wzór nowej organizacji pracy — wszystko to zaczerpnęliśmy z doświadczeń ZSRR. Polska klasa robotnicza uczy się od robotników radzieckich planowej, wydajnej, wysokiej pod względem jakości, oszczędnej pracy. Polscy robotnicy studiują osiągnięcia radzieckich robotników, dzięki nim przyswajają sobie nowe metody pracy. Kroczą ich śladem w walce o wykonywanie planów produkcyjnych. Niewyczerpane, przebogate źródła stanowią doświadczenia radzieckich przodowników pracy: włókienników, metalowców, górników, hutników. Ich nauki, ich wskazania otwierają przed naszą klasą robotniczą nowe drogi, ujawniają nowe, nie wykorzystane rezerwy.

Czy trzeba przypominać, jak łódzcy robotnicy korzystają z doświadczeń radzieckich przodowników pracy? Wie o tym każda przadka i każda tkaczka, wie o tym każda robotnica fabryki dziewiarskiej i odzieżowej. Przecież dzięki zapoznaniu się z metodą pracy Aleksandra Czutkicha, z jego planową walką o jakość produkcji, powstały w naszych zakładach bawełnianych i wełnianych setki zespołów najwyższej jakości. Na wzór „czutkichowców” organizują się obecnie kolektywnie pracujące brzożki, które, rozpatrując co dzień wyniki produkcji, co dzień wspólnie badając braki i osiągnięcia, uzyskują coraz lepsze wskaźniki ilości i jakości produkcji.

Apel młodej robotnicy z Moskiewskiej Fabryki Obuwia „Komuna Paryska”, Lidii Korabielnikowej, pobudził młodzież, a także i starszych robotników z fabryk odzieżowych do stosowania kompleksowego systemu oszczędzania surowców i artykułów pomocniczych.

Wzwanie Niny Tarabanowej skłoniło szwaczki z ZPO „Wółczanka” do rzucenia hasła szkolenia przywarsztatowego nowych kadr dla naszego przemysłu.

Zapoznanie się z metodą badania i rozpowszechniania systemu pracy przodowników, metodą radzieckiego inżyniera Kowalewa, spowodowało zastosowanie jej w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Okrzei.

Poznanie niezrównanych form pracy radzieckich włókienników podczas wycieczki do Związku Radzieckiego uczyniło z naszych włókienniczyń, tow. tow. Józefy Szewczykowej i Wandy Gościłmińskiej, bojowniczeki o wprowadzenie u nas nowego, socjalistycznego stosunku do warsztatu i do towarzysza pracy, o wprowadzenie u nas kultury miejsca pracy i kultury wytwórczości.

Listy naszych przyjaciół — robotników radzieckich, uczą nas, jak pokonywać trudności, jak organizować sobie pracę, uczą nas — walczyć o socjalizm.

Ogromną, niewyczerpaną skarbnicą jest dla nas potężny Związek Socjalistycznych Republik Rad. Przy jego pomocy, jak powiedział tow. Minc „zrealizujemy nasz Plan 6-letni, wykujemy z Polski niezwykłą fortecę socjalizmu i twarde ogniwo antyimperialistyczne”.

Ufni w pomoc Związku Radzieckiego — śmiało kroczymy w przyszłość.

H. Sam.

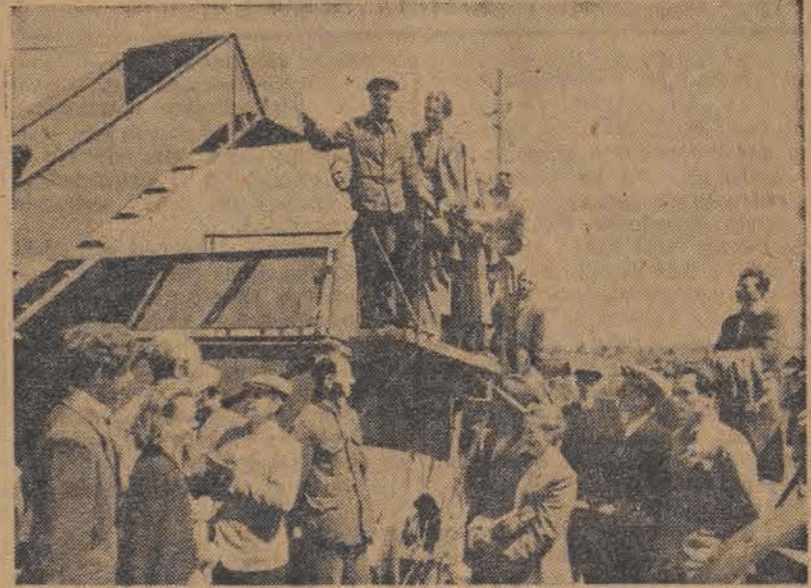
## Braterska pomoc dla wsi

Wieś polska korzysta w ogromnej mierze z radzieckiej pomocy.

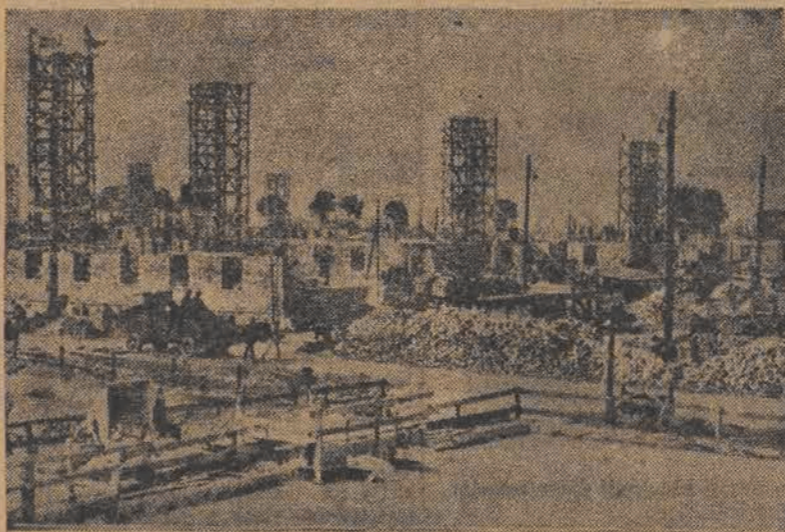
Radzieckie traktory, kombajny i inne nowoczesne maszyny rolnicze służą polskiemu chłopstwu pracującemu w socjalistycznej przebudowie naszej wsi.

Liczne wycieczki polskich chłopów przebywały w Związku Radzieckim. Członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy PGR, indywidualni gospodarze oraz pracownicy administracji rolnej mieli możliwość zapoznać się z przebogatymi doświadczeniami radzieckich kołchozów i sowchozów, z najbardziej nowoczesnymi zdobyczami radzieckiej agrotechniki i agrobiologii. Kołchoźnicy radzieccy przybywali do Polski i tu dzielili się z nami swym doświadczeniem i zdobyczami radzieckiej nauki w rolnictwie.

Przykład zwycięskiego budownictwa socjalistycznego na wsi radzieckiej zagrzewa naszych chłopów małe i średniorolnych do walki o socjalizm w Polsce.



## Miasto, które wyrasta z przyjaźni



Rosnie Nowa Huta — nowoczesne miasto robotnicze. Nowa Huta — to pierwsze budujące się socjalistyczne miasto w historii Polski Ludowej.

W budowie tego czołowego obiektu Planu 6-letniego ogromną i nieustanną pomoc niesie nam Związek Radziecki. Nowa Huta buduje się na podstawie radzieckiej dokumentacji technicznej. Tu przybywają najbardziej różnorodnie radzieckie urządzenia przemysłowe. Nowa Huta budowana jest w oparciu o wielkie osiągnięcia przodującej techniki radzieckiej.

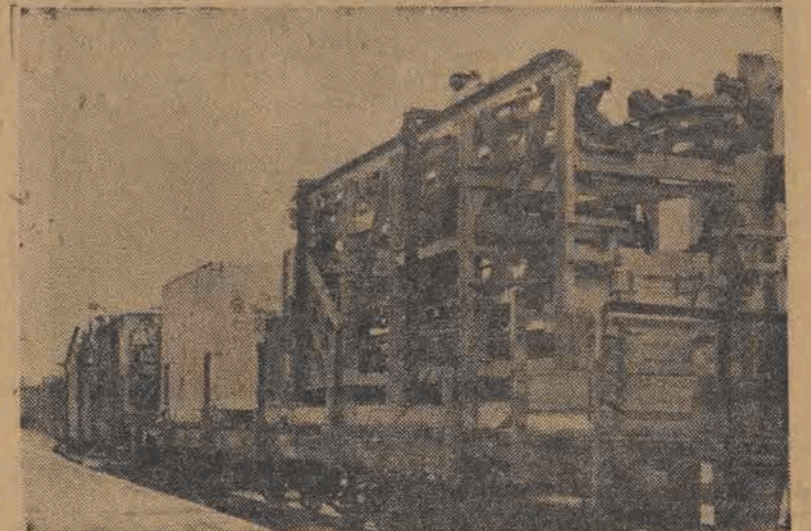
Zdolność produkcyjna Nowej Huty znacznie przewyższyła całą produkcję przedwojennego polskiego hutnictwa. Wzmocniła w ogromnym stopniu nasz potencjał przemysłowy i siły naszej socjalistycznej gospodarki.

## Ludzie radziecy — Warszawie

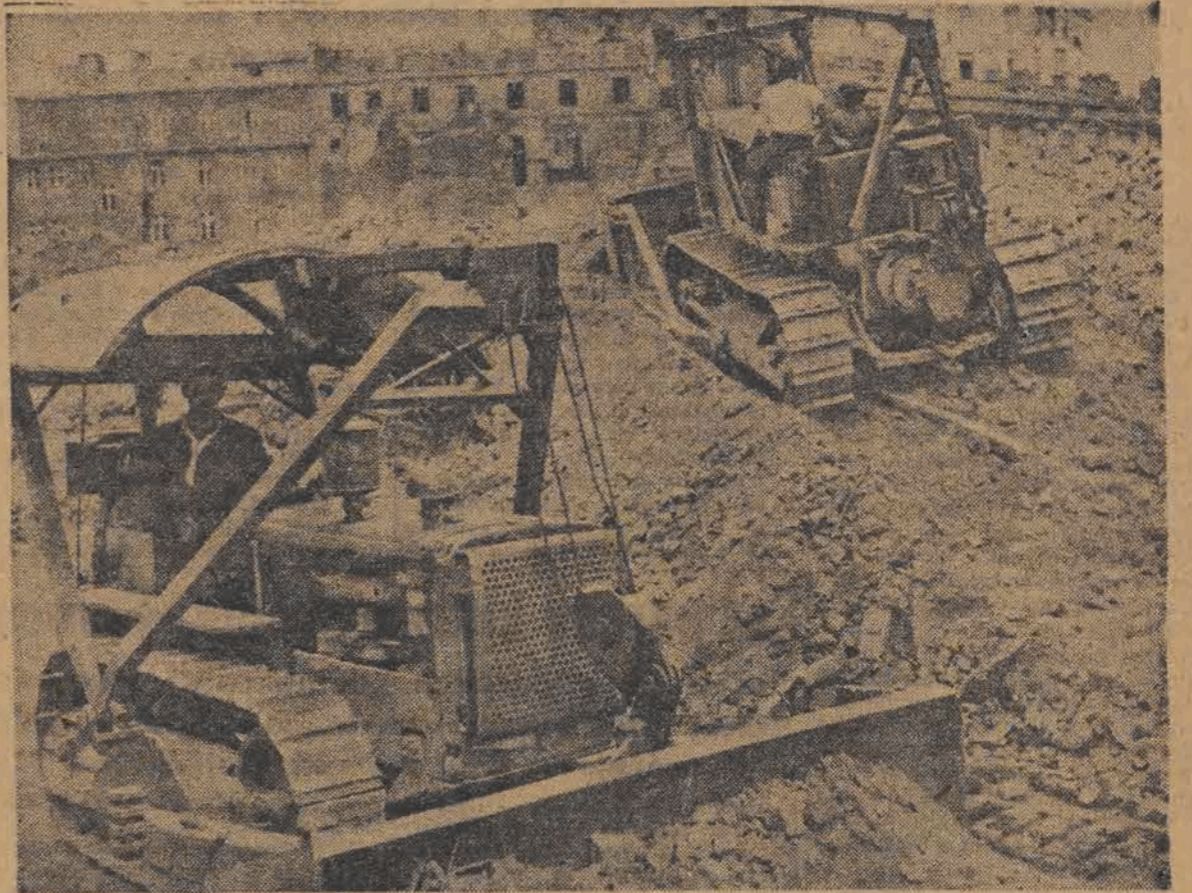
Zaledwie ucichły strzały i opadły dymy palącej się Warszawy, zaledwie zwycięskie wojska Armii Radzieckiej wyгнаły z naszej stolicy hordy faszystowskich barbarzyńców, a już Związek Radziecki pospieszył nam z pomocą przy odbudowie drogiego sercu każdego Polaka — miasta.

Żołnierze radziecy nie szędzili pomocy dla ludu warszawskiego. Technicy pomagali przy odbudowie i uruchomieniu elektrowni. To, że radio stacje nasze odezwały się niezadługo po zakończeniu wojny, zawdzięczać należy także wydatnej pomocy inżynierów i techników radzieckich.

Z doświadczeń i pomocy radzieckiej korzystaliśmy, budując wspaniałą Trasę W — Z. Między innymi sprwadziliśmy ze Związku Radzieckiego największą atrakcję tej Trasy — schody ruchome.



## Budujemy stolicę Polski Socjalistycznej



Czy podobna sobie wyobrazić szybką odbudowę Warszawy, usunięcie gruzów zalegających cała obszerna przestrzeń tego miasta, bez wspaniałego sprzętu budowlanego, którego dostarcza nam wciąż Związek Radziecki? Nie, bez betoniarów, bez kopaczek itd. nie moglibyśmy w tak szybkim tempie, jak to robimy — usunąć gruzu z setek zburzonych domów i na ich miejscu wznosić nowe

wych budowli, gmachów publicznych i domów dla ludzi pracy. Bez radzieckiego sprzętu budowlanego nie powstałby w tak szybkim tempie nowy Mariensztat, Muranowskie Osiedle Robotnicze, Osiedle na Żoliborzu, nie wznosiłaby się tak szybko Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa. Nasi architekci, nasi budowniczowie czerpią w Związku Radzieckim wzory i pomysły dla swoich prac, uczą się nowego, socjalistycznego budownictwa.

Bez przykładu radzieckich murarzy, murarze polscy nie nauczyliby się nowych metod pracy, systemu trójkowego i systemu potokowego, dzięki którym tak szybko i sprawnie wznoszą mury nowych budowli.

## Dzięki Związkowi Radzieckiemu

Już wkrótce będziemy mieli po soba pierwszy rok Planu Sześciolletniego. Poszczególne etapy tego roku kończyły się zwycięsko. Co kilka miesięcy na łamach naszych gazet ukazywały się komunikaty, donośnie o pomyślnym wykonaniu i przekroczeniu kwartalnych planów gospodarki narodowej.

Każdego dnia widoczne są rezultaty pomocy radzieckiej. Ta pomoc, udzielana nam w najróżnorodniejszych formach oraz doświadczenia radzieckich mas pracujących, z których na każdym kroku korzystamy, jest rękojmią, że polskie masy pracujące wykonają stojące przed nimi wielkie zadania Planu Sześciolletniego — tak jak wykonały przed terminem Plan Trzyletni.

Dzięki braterskiej, bezinteresownej pomocy Wielkiego Kraju Rad, zbudujemy w Polsce fundamenty socjalizmu, a wzmocnią nas kraj — uczynimy go jeszcze silniejszym ogniwem międzynarodowego obozu pokoju i postępu.

Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — to podstawowe źródło naszych zwycięstw.

A collage of newspaper clippings and headlines, including: 'Korzystamy z osiągnięć przodków techniki radzieckiej', 'Przystępujemy do budowy gigantycznej huty żelaza', 'Wspaniałe osiągnięcia kolektorki', 'Nowy sukces polskiej gospodarki', 'NARODOWY PLAN GOSPODARczy wykonany z nadwyżką!', 'Przyjaźń z ZSRR i krajami demokracji ludowej', 'Jak włókiennicze radzieckie wychowują kadrę', 'Przebieżymy kampanię oszczędnościową', 'W swojej codziennej pracy wykorzystujemy doświadczenia przywilejone z ZSRR', 'Triumf gospodarki planowej w Polsce', 'NARODOWY PLAN GOSPODARczy wykonany z nadwyżką!', 'Wspaniałe osiągnięcia kolektorki', 'Nasze sukcesy gospodarcze', 'Muranowska — przystępie potokowym'.

## Lidia Korabielnikowa nauczyła nas racjonalnej pracy

Już od maja br. korzystając z cennych doświadczeń radzieckich, stosujemy w swej pracy metodę kompleksowego oszczędzania Lidii Korabielnikowej — mówi ob. Loba,

młody krojczy Łódzkiej Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Idąc za jej wskazaniem i radami, postanowiliśmy oszczędzać na towarach i artykułach pomocniczych. Cała

nasza brygada pod kierownictwem Mirki Tomaszewskiej wspólnie opracowała nowy system kreślenia form przy wykroju materiału oraz metody oszczędzania noży do krojenia, nici, guzików i tęg.

W niedługim czasie osiągnęliśmy wspaniałe wyniki. W przeciągu trzech miesięcy zaoszczędziliśmy 347 mtr. materiału, z którego wykonaliśmy kilkanaście kompletów ubraniowych. Ulepszając coraz bardziej system krojenia, zaoszczędziliśmy 112 mtr. towaru, z którego brygada wykonała 38 kompletów ubraniowych.

W ślad naszej brygady poszły wszystkie taśmy pracujące w ŁZPO. Dziś każda taśma oszczędza dziennie ponad 1.000 mtr. nici, pracując co piętnasty dzień na zaoszczędzonych artykułach pomocniczych.

Młoda robotnica radziecka nauczyła nas racjonalnej, oszczędnej pracy. Z radością widzimy jak ruch korabielnikowców rozwija się w całym kraju, wzbogacając nasz kraj i przysparzając państwu ogromne i niezbędne dla wykonania Planu 6-letniego — oszczędności.



# „Ślemy proletariackie pozdrowienia naszym braciom radzieckim...“ CZERWONA ŁÓDŹ CZCI DZIEJOWĄ ROCZNICĘ Wielkiego Października

**Uroczysta manifestacja w ZPB im. F. Dzierżyńskiego**

Zaloga ZPB im. Dzierżyńskiego przybyła tłumnie na uroczystą akademię ku czci 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Przybyła, aby zadokumentować wdzięczność i braterską przyjaźń dla narodów kraju radzieckiego, pełną świadomości, że dzięki Rewolucji Październikowej Polska odzyskała dwukrotnie wolność i dziś śmiało krokami żąda do socjalizmu.

Podniosła uroczystość rozpoczyna orkiestra odegrami Międzynarodówki, następnie przewodniczący rady zakładowej, tow. Kowalski, wita przybyłych na akademii przedstawicieli Partii, związków zawod. oraz całą zalogę z przodownikami pracy na czele.

Zaloga przyjmuje żywiołymi oklaskami oświadczenie tow. Kowalskiego, stwierdzające dotrzymanie zobowiązań Październikowych, podjętych przez przedziałnię oddziału B, tkalnie oddziału A i wykończalnie, która zamiast 105 proc. wykonała 107 proc. planu.

Sala ogarnia atmosferą entuzjazmu. Zgromadzeni robotnicy raz po raz wznoszą entuzjastyczne okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, na cześć Wodza Międzynarodowego obrotu za pokój, Towarzysza Stalina, na cześć Tow. Bieruta.

— Niech żyje Pokój! — Niech żyją przodownicy pracy! — rozlegają się chóralnie okrzyki.  
— Rewolucja Październikowa za-

połączkała nową erę w dziejach ludzkości — oświadczył w swym referacie tow. Badowski z KŁ PZPR. W tym epokowym wydarzeniu brał również udział nasz wielki rodak, patriota — internacjonalista, tow. Feliks Dzierżyński. Jego to imię noszą wasze zakłady. Noszą je klubynie, gdyż dobrze wykonując swe plany produkcyjne przyspieszacie nasz marsz do socjalizmu, przyspieszacie realizację tych idealów, o które walczą tow. Dzierżyński.

Kiedy w zakończeniu swego przemówienia tow. Badowski zobrazował to wszystko, co klasa robotnicza, co naród Polski zwycięzca Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, cała sala rozbrzmiewała potężnymi okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i jego Wielkiego Budowniczego, Towarzysza Stalina.

Nieopisany entuzjazm ogarnia salę, kiedy dyrektor naczelny, tow. Spalek, dekoruje wielokrotną przodownicę pracy, tkaczkę tow. Bronisławę Dekę złotą odznaką przodownika pracy. Oklaskom i okrzykom na cześć przodowników pracy, nie ma końca.

Na zakończenie części oficjalnej tow. Toma, pierwszy sekretarz org. podst. odczytuje list zalogi im. Dzierżyńskiego do włóknarzy czechosłowackich. Jak pobudka brzmi słowa tow. Toma, kiedy czyta o osiągnięciach swych zakładów, o zasłużonych przodownikach pracy, o wykonywaniu planów produkcyjnych przez całą zalogę. List przyjęto radosnymi oklaskami.

## W ZPJG im. W. Wróblewskiego

W pięknie udekorowanej sali w ZPJG im. Waleriana Wróblewskiego zgromadziła się wczoraj cała zaloga.

Podniosła uroczystość rozpoczęła orkiestra i chór, wykonując Hymn radziecki oraz Międzynarodówkę. Przybyłych na akademii robotników i przedstawicieli KD Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powitał przewodniczący rady zakładowej, tow. Matusiak.

W skupieniu wysłuchał robotnicy referatu na temat Wielkiej Roczniczy. Głęboko utkwili im w sercach słowa: „Rewolucja Październikowa przyniosła nam dwukrotnie wolność. Dzięki niej dziś, po 33 latach, mamy możliwość wnoszenia zrebów socjalizmu w naszym kraju. Pomoc, wzór i przykład ZSRR pozwalają z każdym dniem coraz bardziej umacniać gospodarczo i politycznie naszą Ludową Ojczyznę. Dlatego też obchodzimy dziś rocznicę Rewolucji Socjalistycznej szczególnie uroczysto. Łączymy się z uczuciami wszystkich postępowych ludzi na świecie, przesyłamy jak najserdeczniejsze robotnicze pozdrowienia bohaterstwu narodowi Związku Radzieckiego i jego Wodze wi, Towarzyszu Józefowi Stalinowi.

Tam, gdzie jest Stalin, tam jest Pokój i nowe, twórcze życie. Tam gdzie Stalin — tam zwycięstwo!”

Długo rozbrzmiewają potężne okrzyki „Po—kój, Sta—lin, Bie—rut”

W dalszym ciągu uroczystości przystąpiono do rozdania nagród przodownikom pracy za III etap współzawodnictwa br.

Kilku ZMP-owców dla uczczenia reformy systemu pieniężnego, składa zobowiązanie podwyższenia jakości produkcji o 2 procent.

Piękną uroczystość zakończyła bogata część artystyczna. Ludowe tańce rosyjskie, pieśni oraz recytacje wykonały zespoły świetlicowe ZPJG im. Wróblewskiego.

# Armia Ludowa wyzwoliła Wonni

Pospieszny odwrót napastników amerykańskich w Korei

LONDYN (PAP) — Korespondent Agencji Reutera donosi, że w północno-zachodniej części Korei wojska amerykańskie i południowo-koreańskie w dalszym ciągu wycofują się pod silnym naporem oddziałów północno-koreańskich. Brygadzie brytyjskiej, która ostatnia odwrót 24 kwietnia amerykańskiej, grozi otoczenie. Wojska ludowe zajęły miasto Wonni, leżące nad rzeką Czongczon i posunęły się o 3 km na południe w kierunku miasta Hummori.

Korespondent stwierdza, że wojska

amerykańskie i południowo-koreańskie ponoszą w toku walk niezwykle ciężkie straty. Niektóre formacje południowo-koreańskie zostały de facto zlikwidowane. Amerykanie w pośpiechu budują linie obronne na południe od rzeki Czongczon.

Na wybrzeżu wschodnim wojska północno-koreańskie w dalszym ciągu rozwijają kontruderzenie. Jak wynika z doniesień Agencji Reutera, oddziały północno-koreańskie zniszczyły linie komunikacyjne nieprzyjaciela w pobliżu portu Wonsan.

Dziś, dnia 7 listopada b. r.  
o godz. 17-ej w Teatrze im. St. Jaracza,  
ul. Jaracza 27. odbędzie się

## Uroczysta Akademia

z okazji  
XXXIII-ej Rocznicy

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji  
Październikowej

Na Akademii referat wygłosi I-szy  
Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — tow.  
**Paweł Wojas.**

Komitet Łódzki  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## AKADEMIA ku czci Wielkiej Rewolucji



Zaloga ZPB im. F. Dzierżyńskiego na uroczystej akademii dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej.



Podczas uroczystej akademii w ZPB im. F. Dzierżyńskiego, odznaczona została złotą odznaką przodownika pracy tkaczką tow. Bronisławą Dekę. Dekoracji dokonał dyrektor naczelny tych zakładów tow. Spalek.

# W walce o każdą piędź ziemi ojczystej Koreańska Armia Ludowa przejawia bohaterstwo (Korespondencja „Prawdy” z Korei)

MOSKWA (PAP). — Specjalny korespondent „Prawdy” S. Borzenko donosi z Korei, że Armia Ludowa, tocząc zaciekłe walki w górystym terenie Północnej Korei, ostatnio silnie wzmożła przeciwdziałanie i sypcha z powodzeniem amerykańskie wojska interwencyjne w kierunku południowym. Na niektórych odciśnięciach wojska Armii Ludowej od-

ciśnięciach nieprzyjaciela o 30-40 km na południe.

Dowódca amerykańskiej armii, gen. Walker, udał się na pierwszą linię frontu „by ratować sytuację”. Zażądał od świeżych rezerw, mimo, że do wojny w Korei rzucono już 8 amerykańskich dywizji wojsk lądowych i 5 flotą powietrzną, liczącą tysiąc samolotów. Gen. Walker, za-

dając rezerw, dał świadectwo temu, że 190 tysięcy stojących pod dowództwem amerykańskim w Korei żołnierzy nie jest w stanie przełamać oporu Armii Ludowej.

Wojna — pisze Borzenko — przybrała charakter przewlekły i żąda od Amerykanów coraz to świeższych oddziałów wojskowych. Koreańska piechota ludowa — stwierdza korespondent „Prawdy” — zarówno pod względem moralnym, jak i wyszkolenia wojskowego stoi znacznie wyżej od piechoty amerykańskiej, a walki w Korei, wbrew twierdzeniom niefortunnych amerykańskich strategów, wykazały, że zasadniczą siłą militarną pozostaje nadal piechota, współpracująca sprawnie z innego rodzaju wojskami.

Do zwalczania czołgów amerykańskich — pisze Borzenko — Armia Ludowa z powodzeniem używa przeciwczołgów dział, które są przeznaczane na pola bitew na ciężarówkach. Zdarza się nieraz, że żołnierze Armii Ludowej ręcznymi granatami wysadzają w powietrze czołgi.

Żołnierze Armii Ludowej wskazują na amerykańskie czołgi, zasłaniają otwory obserwacyjne i zmuszają bezradną zalogę do poddania się.

Amerykanie — pisze dalej korespondent „Prawdy” — stawiają zaciekły opór, wykorzystując każdą rzeczkę, każde wzgórze i wciąż kontratakują.

W walce z amerykańskimi piratami powietrznymi koreańskie wojska ludowe, prócz artylerii przeciwlotniczej, szeroko stosują ciężkie i ręczne karabiny maszynowe. Znaczny procent zestrzelonych samolotów amerykańskich przypada na zestrzelenia celnym ogniem karabinów maszynowych.

Borzenko stwierdza, że koreańska Armia Ludowa przejawia masowe bohaterstwo. Każdy dzień, każda walka rodzi dziesiątki i setki nowych bohaterów. Osobisty przykład żołnierzy — członków Partii Pracy, przejawiających rzadkie męstwo i samozaparcie, daje natężenie kompaniom, batalionom i pułkom Armii Ludowej do bezlitosnej walki przeciwko interwencji amerykańskiej — zaciekłym wrogom narodu koreańskiego.

# Tow. Chajt wykonał swe zobowiązanie!

## Palace łódzkie kotłowni coraz liczniej współzawodniczą w oszczędzaniu węgla

Współzawodnictwo oszczędnościowe, polegające na umiejętnym spalaniu węgla w piecach kotłowych, zapoczątkowane przez tow. Chajtę z ZPW im. Wiosny Ludów na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, rozwija się coraz

szybciej.

Na wezwanie tow. Chajtę odpowiedział już wielu palaczy. Idąc jego śladami podjęli oni również poważne zobowiązania oszczędnościowe, prz-

gnąc czynem uczcie dzień Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

Ta cenna inicjatywa ogarnia wciąż nowych palaczy, pragnących przyczynić się do obniżenia kosztów produkcji oraz zamianować swe uczucia miłości do Związku Radzieckiego w związku z 33 rocznicą Rewolucji Październikowej, dzięki której również nasz kraj został wyzwolony od kapitalistów i obszarników.

Nasi korespondenci fabryczni zgodnie stwierdzają ogromny zapal, z którym palacze z poszczególnych zakładów przystępują do tego nowego współzawodnictwa.

A oto, co pisze korespondent „Głosu” z ZPW im. Niedzielskiego, tow. Łukaszewicz:

„Wezwanie tow. Chajtę spotkało się z głębokim zrozumieniem wśród naszych palaczy. Pierwszy odpowiedział na nie palacz z oddziału VIII, tow. K. Bomba, który zobowiązał się na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zaoszczędzić każdego dnia po 500 kg. węgla.

Narada palaczy, zorganizowana w tych dniach, przyniosła nowe rezultaty. Nasi palacze wykazali dużo troski o obniżenie kosztów produkcji pary. Zobowiązania zmniejszenia zużycia węgla podjęli tow. tow. Kulowiński, Majak i inni.”

Również w Zakładach Przemysłu Welnianego im. 9 Maja — jak powiadamia korespondent „Głosu” tow. Wieleński — palacze przystąpili do nowego współzawodnictwa.

„Współzawodnictwo oszczędnościowe — pisze tow. Wieleński — zrodzone w Cynie Październikowym, żywo zainteresowało naszych palaczy. Stosując nowe metody pracy tow. Mieczysław Kaernzak, Franciszek Maciejewski,

żywnościowe interesy Państwa. Woć przecie taka praktyka jest wodą na młyn burzytelni pokoju takich jak np. Adensuer i inne niedobitki hitlerzyzmu.

Czuł się niezachwianym Polakiem, tojalnym obywatelom i żarliwym katolikiem apeluję do naszego Episkopatu o nieoginięcie cie żadnej okazji do jak najszybszego przedłożenia Stolicy Apostolskiej prośby całego narodu o zniesienie nielubianego stanu tymczasowości w administracji kościelnej na zachodnich ziemiach Polski.

Tego wymaga postawa każdego milującego nasz kraj katolika.  
Łódź, dnia 29. X. 1950 r.

(—) Marian Menhard  
Łódź, Zeromskiego 36.

# CORAZ SILNIEJ ROZLEGA SIĘ GŁOS KATOLIKÓW

domagających się ustabilizowania życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich — zgodnie z polską racją stanu

Jak już o tym parokrotnie wspominaliśmy, wezwaniem Rządu RP do Episkopatu polskiego w sprawie likwidacji stanu tymczasowości życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich odbiło się żywym echem wśród patriotycznego duchowienstwa polskiego i szeroki rzesz świeckiego społeczeństwa polskiego.

Urażeń głęboko w swych uczuciach obywatelskich stanem, jaki dotąd na odcinku religijnym panuje na Ziemiach Zachodnich — księża i świeccy działacze katolicki potępiają sprzeczne z polską racją stanu stanowisko władz kościelnych w tej tak żywotnej dla całego narodu sprawie, domagając się kategorycznie wprowadzenia stałej administracji kościelnej na obszarze, którego granice od zachodu wytycza Odra i Nysa, a który stanowi integralną część naszej Ojczyzny.

Wyraz tej patriotycznej postawy dają polscy katolicy i księża już nie tylko na zwołanych przez siebie zebraniach, lecz również apelując do całej katolickiej opinii za pośrednictwem prasy. Oto słowa jednego z milujących Ojczyznę katolików, który zrwrócił się do redakcji „Dziennika Łódzkiego” z listem o następującej treści:

Do Redakcji  
„Dziennika Łódzkiego”  
w miejscu.

Społeczeństwo katolickie przystąpiło do użyciu wielkiej ulgi deklaracji Episkopatu polskiego i Rządu RP z dnia 1 kwietnia r. Jednak po kilku miesiącach wywołano duże zaniepokojenie odwołanie się części hierarchii ko-

## Kat narodu hiszpańskiego - Franco

cieszy się poparciem „demokraty” Trumana  
Amerykańska maszyna do głosowania w ONZ  
pracuje w myśl poleceń Wall-Street

NOWY JORK (PAP) — Dnia 4 bm. Zgromadzenie Ogólne, działając pod presją delegacji obozu amerykańskiego, rozpatrzyło w przyspieszonym tempie zagadnienie stosunków państw — członków ONZ do Hiszpanii frankistowskiej.

Przed przystąpieniem do głosowania delegaci uzasadniali swoje stanowisko wobec projektu rezolucji.

W imieniu delegacji polskiej zabrał głos dr Suchy, który oświadczył, że delegacja polska głosować będzie przeciwko rezolucji, gdyż reżim frankistowski jest reżimem faszystow-

skim, znanym przez cały naród hiszpański.

Po wyczerpaniu listy mówców przewodniczący Zgromadzenia oddał projekt rezolucji pod głosowanie. Został on przyjęty 38 głosami (USA, Holandia, Belgia, prawie wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej i kraje arabskie) przeciwko 10 (ZSRR, Ukraina, Białoruś, Czechosłowacja, Polska, Gwatemala, Izrael, Meksyk, Urugwaj i Jugosławia) przy 12 powstrzymujących się (Anglia, Szwecja, Norwegia, Nowa Zelandia, Indonezja, Indie, Francja, Etiopia, Dania, Burma, Australia i Kuba).

# Podpisanie umowy handlowej radziecko-irańskiej

MOSKWA (PAP). — Jak donosi Agencja TASS z Teheranu, w dniu 4 listopada br. nastąpiła w Teheranie wymiana protokółów porozumienia w sprawie ponownego podjęcia wymiany handlowej między Związkiem Radzieckim i Iranem. Do protokółów zostały dołączone listy towarowe na okres najbliższych 12 miesięcy od dnia 1 listopada br.

Wzajemne dostawy towarów będą dokonywane na podstawie umowy handlowej i żeglujkowej pomiędzy Związkiem Radzieckim i Iranem, zawartej w dniu 25 marca 1940 roku.

TEL AVIV (PAP). — Podpisanie radziecko-irańskiego porozumienia handlowego wywarło w Iranie ogromne wrażenie w kołach politycznych i gospodarczych. Prasa irańska jednomyślnie stwierdza, że podpisane porozumienie wywarło po ważny wpływ na gospodarke narodową Iranu. Dzienniki „Dad” i „To lu” podkreślają ogromny wpływ dodatni jaki wywrze umowa na sytuację gospodarczą i polityczną w Iranie, szczególnie zaś w północno-wschodnich prowincjach tego kraju.



# Wielkie Święto Proletariatu zmobilizowało masy pracujące miast i wsi do dalszej, twórczej pracy

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:**
- 22 — Pow. Kom. M. O.
  - 31 — Pow. Rada Narodowa
  - 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
  - 33 — Miejski Posterunek MO
  - 41 — Straż Pożarna
  - 50 — Miejska Rada Narodowa
  - 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
  - 91 — Urząd Zdrowia
  - 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
  - 20 — Szpital Powiatowy
  - 34 — Ubezpiecz. Społeczna
  - 7 — Walenta Apteka
  - 52 — Chacińska Apteka
  - 106 — Apteka „Pod Orłem”
  - 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
  - 90 — Pogotowie Sanit. PCK

Dnia 7 listopada przypada 33 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Dzień ten masy pracujące miast i wsi obchodzą z dumą i radością. Rewolucja Październikowa dwukrotnie bowiem przywróciła narodowi polskiemu wolność i niepodległy byt, stała się fundamentem stale zacieśniającej się i pogłębiającej przyjaźni między narodem polskim i narodami radzieckimi. Dzięki Rewolucji Październikowej proletariatu nie tylko Polski, ale całego świata zjednoczył się z robotniczymi i chłopami radzieckimi, a także z innymi narodem polskim i narodami radzieckimi. Dzięki Rewolucji Październikowej proletariatu nie tylko Polski, ale całego świata zjednoczył się z robotniczymi i chłopami radzieckimi, a także z innymi

Toteż rocznica Rewolucji obchodzona jest przez wszystkich ludzi pracy na świecie. I dlatego w bieżącym roku, na długo przed 7 listopada zerwała się olbrzymia fala entuzjazmu; podejmowano liczne, cenne i przepełnione wdzięcznością zobowiązania produkcyjne. Spróbujmy je podsumować.

„Wykonaliśmy zobowiązania pażdziernikowe w stu procentach” — donoszą załogi zgierskich zakładów pracy. „Realizacja długofalowych zobowiązań przebiega sprawnie” — piszą dziewiarki Zduńskiej Woli. „Wykopaliśmy ziemniaki w 10 wioskach” — dumnie meldują uczniowie skierniewickich szkół. Z tych i dziesiątków innych meldunków wynika, iż współzawodnictwo pażdziernikowe zostało należycie docenione jako potężny wkład w dzieło realizacji Planu 6-letniego i że wniósł wiele dodatkowych, pomniejszych nasz stan posiadania, wartości, Czyn Pażdziernikowy posiada jednak dla nas wartość nie tylko jako źródło dodatkowych milionów metrów tkanin czy setek tysięcy nowych cegieł — w trakcie jego realizacji wyrosła oddolnie nowa inicjatywa robotników, którzy na własnym odcinku pracy zaczęli stosować dalsze doświadczenia bohaterskiego narodu radzieckiego.

Chłopi z okolic Nieborowa na wieść, że robotnicy Huty Szkła przystępują w ramach Czynu Pażdziernikowego do budowy świetlicy — kina, rzucili hasło przyjęcia im z pomocą. Mimo pilnych prac w polu zwieźli oni z Łowicza materiały budowlane i własnymi rękoma dopomogli kłosać na mur cegły. I tutaj widzimy przykład dalszego pogłębiania i umacniania więzi łączących klasę robotniczą z chłopstwem, woli wspólnego dążenia ku wspólnemu dobru.

„W wykonywaniu Czynu Pażdziernikowego — pisze nam tow. St. Garnczarek — korespondent Zduńsko - Wolskich Zakładów Dziewiarskich — brała udział cała załoga. Nasze zobowiązania są realizowane z powodzeniem. Już wkrótce pojawią się na la-

dach sklepowych swetry, ciepłe pończochy i bielizna wyprodukowane ponad plan”.

Indywidualnie podjęte zobowiązania też są realizowane. I tak w Zgierskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego prządków: Janina Witkowska, Maria Wojtczak i Anna Szadkowska zobowiązały się już wykonać. Janina Witkowska wyprodukowała dodatkowo 43,5 kg przędzy, Maria Wojtczak — 45 kg, a Anna Szadkowska — 112 kg przędzy. Szoferzy tych zakładów zaoszczędzili 169 litrów benzyny (zobowiązanie ich brzmiało: „zaoszczędzić 12 proc. materiałów pędnych”). Pracownicy warsztatu elektrotechnicznego o 6 dni skrócili termin budowy podstacji i zakładania instalacji, księgowi przepracowali już 5 dni przy wyrównaniu zaległości, transportowcy uporządkowali plac.

W pełni wykonały zobowiązania pażdziernikowe załogi cegieł: „Ksawerów”, „J. Jersak” i „Piwonice”. Cegielnie zaś „Dąbrowka” i „Sierpów” są w trakcie zakończenia ponadplanowych prac.

Pracownicy Drukarni Ludowej w Zgierzu doprowadzili do stanu używalności zdewastowaną maszynę. Dzięki temu Drukarnia zaoszczędzi 180 godzin pracy rocz-  
nic.

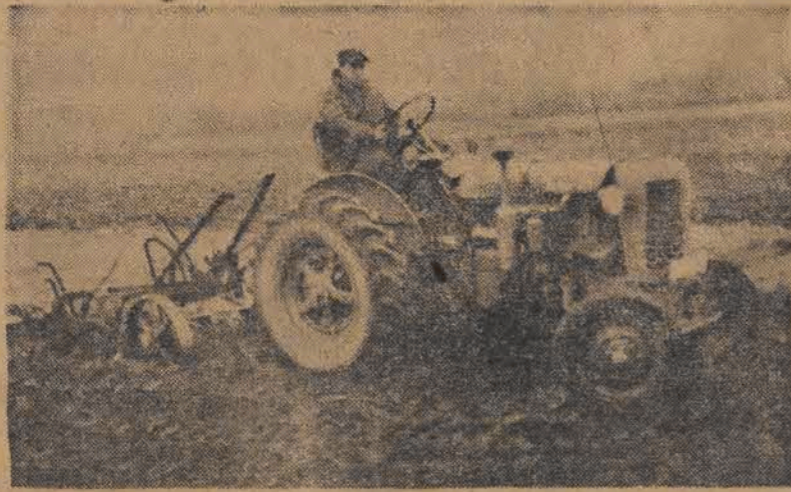
Traktorzyści POM-u w Bogdan-  
ce, przyjmując za podstawę swych zobowiązań dotychczasowe wyniki pracy produkującej brzydądy ZMP-owskiej, której członkowie Jan Ciach, Zygmunt Sworzyński, Stanisław Szczubiński i Stanisław Kościelowski wykonywali przeciętnie od 150 do 195 proc. normy — postanowili zwiększyć roczną normę na każdy traktor z 300 do 360 ha orki średniej. W tej wysokości są obecnie ich prace wykonywane.

Młodzież szkolna Skierniewicze przepracowała przy wykopkach ziemniaków w Nowym Dworze, Galinkach, Stróbowie, Prusach, Żelaznym i Skierniewicach przeszło 200 dniówek.

Tkálnia ZPW im. J. Pietrusińskiego w Zgierzu wyprodukowała 2 tys. m. tkaniny, a przedziałnia 1400 kg. przędzy, realizując tym samym swe zobowiązania w stu proc. Zobowiązanie wykonał czelnik w trakcie realizacji — wyprodukowano tutaj ponad plan już przeszło 2 tys. mtr.

Zrealizowany z inicjatywy robotników i chłopów Czyn Pażdziernikowy jest dowodem zmobilizowania szeregów mas pracujących wokół rzuconych przed 33 laty hasła walki, o nową, lepszą, pokojową przyszłość świata. (Jel)

## Orka głęboka na polach spółdzielni produkcyjnej w Pniewie



Chłopi spółdzielni produkcyjnej w Pniewie doskonale zdają sobie sprawę, że przez mechaniczną uprawę powiększa się wydajność z jednego hektara. Na polach spółdzielni głęboką orkę wykonuje trak-

Tkacz Zakładów Przemysłu Wełn. im. Łukasiewskiego w Łodzi, Józef i Edwin Sefer, jako pierwsi w polskim przemyśle włókiennym, przeszli na obsługę 4 krosien kortowych. Wezwanie ich do stało podchwyczone przez robotników Konstanyńskich Zakładów Wełnianych — Eugeniusza Wojtczaka, Władysława Olejnika i J. Luczaka. Pracując wzorem tkaczy radzieckich podnieśli oni wydajność swą wydajność jak i jakość produkcji.

Tow. Chajt, palacz ZPW im. Wiosny Ludów w Łodzi, podjął inicjatywę umiejętnego spalania węgla. W jego ślady poszli palacze dziesiątek fabryk łódzkich. W najbliższych dniach przyłączy się do łódzkich palaczy — racjonalizatorów również i palacze z terenu województwa łódzkiego.

Kolejarze wezła kutnowskiego przeniesli system pracy radzieckich kolejarzy na własny odcinek i wezwali do współzawodnictwa całą brać kolejarz. Ich dążeniem jest przemarować 40 tys. wagonów bez wypadku uszkodzenia. W wielkim stopniu usprawni to nasz transport i zlikwiduje jego koszty, dotąd pochłaniane przez naprawy rozbitych wagonów.

Nieprzerwanie płyną meldunki o wykonanych zobowiązaniach, jakie masy pracujące miast i wsi województwa łódzkiego podjęły na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej i II Światowego Kongresu Pokoju.

Załoga Zgierskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Czynu Pażdziernikowym postanowiła skrócić cykl produkcyjny koszul i płaszczy, przejść na system kompleksowego oszczędzania i zmniejszenie remanentów. Szwaczki Zgierza zobowiązania te wykonały. Cykl produkcyjny przy szyciu koszul został skrócony z siedmiu na cztery i pół dnia, cykl produkcyjny pałt skrócono z 14 do 6 dni. Na zaoszczędzonych nielicznych godzinach przygotowano jeden dzień do produkcji ubrań i pałt. Zgierskie Zakłady zastosowały zamiast tasemek krajkie koszulową, zaoszczędzając tym samym zna-

tor POM z Bedna. Stare metody uprawy wyparte zostały przez maszynę. Odciażają one chłopów od ciężkiej pracy fizycznej, przyczyniają się do lepszej uprawy roli i podnoszą wydajność z hektara.

Od lipca br. gromada Godzianów powiatu skierniewickiego rozpoczęła nowe życie, w miesiącu tym bowiem powstała tu spółdzielnia produkcyjna. W okresie poprzedzającym powstanie spółdzielni produkcyjnej, organizacja partyjna w Godzianowie, wówczas jeszcze grupa kandydacka, wraz z grupą chłopów małych i średnio-wielkich musiela stać się walcem walki z wrogiem klasowym. Sprawa nie była łatwa. Wróg klasowy przeniknął do władz placówek spółdzielczych wjejskiej, skąd dogodnie był mu prowadzić wrogą propagandę. A gdy się wzięło jeszcze pod uwagę że dawniony lek chłopów małych i średnio-wielkich przed uprzywilejowanymi bogaczami wjejskimi, to można sobie wyobrazić jakie trudno było organizację partyjną małego do pokonania. Mimo tych trudności towarzysze godzianowskie, dążąc konsekwentnie do raz wytyczonego celu, potrafili ubojować chłopów małych i średnio-wielkich i usunąć bogaczy wjejskich z zajmowanych przez nich uprzywilejowanych stanowisk.

Powstanie Komitetu Założycielskiego zwiększyło ataki miejscowego kulactwa, które zrozumiało, że zorganizowanie spółdzielni produkcyjnej pozbawi ich poważnego dochodu, pochodzącego z wyzysku chłopów małych i średnio-wielkich. Zaczęli więc stosować nowe metody, m. oddziaływać swą wrogą propagandą na kobiety, na żony i matki chłopów pragnących gospodarzyć zespolowo.

Tak jakoś się składało, że gdy członkowie Komitetu Założycielskiego mieli zebranie, to kulacy mieli zawsze interes do ich żon i matek. Przychodzili do nich i usiłowali je straszyć „wspólnymi kotłami” i „dzwonkiem do roboty” itp. bzdurami. Jednakże dzięki czujności organizacji partyjnej i zdecydowanej postawie chłopów małych i średnio-wielkich, perfidne te zakusy zostały udaremnione. Spółdzielnia powstała. Z miesiąca przystąpiono do intensywnej pracy.

Jeszcze przed powstaniem spółdzielni członkowie Komitetu Założycielskiego wspólnymi siłami przeprowadzili żniwa, kończąc je przed terminem. Własnymi siłami całkowicie sprzątnęli zboże najbiedniejszym chłopom i wdowom. Do siewów jesiennych przystąpiono zespolowo już na scalem gruntach. Siewy te zostały zakończone przed terminem, dzięki ofiarnej pracy członków spółdzielni.

Plan gospodarczy na rok 1950 — 1951 został skrupulatnie opracowany, a wiosna spółdzielnia przystąpiła do dalszej pracy nad rozbudową gospodarczą. Z kredytów przydzielonych przez państwo, przeprowadzi się szereg inwestycji oraz zakupu inwentarza żywego.

Konsekwentna i zdecydowana postawa partyjniaków, niezwyciężalność wobec zakusów wroga klasowego, wzbudziła całkowite zaufanie chłopów małych i średnio-wielkich do organizacji partyjnej. Chłopi małego i średnio-wielkiego rożumiali, że w organizacji partyjnej mają swego obrońcę przed wyzyskiwaniem bogaczy. Na zebraniach partyjnych są omawiane wszystkie sprawy dotyczące życia i gospodarki spółdzielni. Wzmocniona została współpraca z ZSL, często odbywają się wspólne posiedzenia. Na ostatnim z nich postanowiono podnieść poziom ideologiczny spółdzielców, zorganizowano kursy szkolenia ideologicznego dla członków Partii. ZSL-owcy członkowie spółdzielni też szkoła się. Nie zapomnieli o pogłębieniu wiadomości fachowych z zakresu hodowli i uprawy ziemi. Szkolenie fachowe prowadzi agronom: powiatowy i gminny.

## Usilną pracą uświadamiającą zwalczymy alkoholizm — mówi tow. Dzikowska

O znaczeniu podwyżki cen na wyroby Polskiego Monopolu Spirytusowego, o tym jak ją komentują kobiety Aleksandrowa mówi tow. Dzikowska, pracownica Oddziału Zw. Zaw. „Włóknarzy” w Aleksandrowie.

„Do naszego Związku nieraz przychodziły zapłakane kobiety, uskarżając się na meżów pijaków. Niejednokrotnie musieliśmy interweniować, ażeby w rodzinie z powrotem zapanowała harmonia. Przyczyna tych lez i nieporozumień prawie zawsze była wódka. Dziś, gdy ceny na nią wzrosły o 50 proc., wypadków takich będzie znacznie mniej. Znacznie rzadziej na kurno wódki będzie mógł sobie pozwolić ojciec rodziny. Dlatego kobiety naszego

miasta sa tak bardzo zadowolone ze sńskiego posunięcia Rządu. Zadowoleni sa i meżczyźni, zdający sobie sprawę z tego, jak straszna klęska społeczna jest pijactwo.

Jednak sama podwyżka cen nie rozwiązuje jeszcze w pełni zagadnienia walki z alkoholizmem, choć jest w tym kierunku bardzo poważnym krokiem naprzód. Wielkie pole do działania otwiera się przed Komisją do Walki z Alkoholizmem. Znaczenie i cele ostatniej podwyżki cen należy spopularyzować w zakładach pracy, instytucjach i w szkołach. Trzeba wszcząć energiczne kampanie uświadamiające o zrujnych dla państwa i rodziny skutkach pijactwa.

Z Danią przywieźli. Trzy dla Łukasza przyznali. Ojcu za to, że w Urzędzie Ziemijskim się starał, jedną sprzedali prawie darmo, za pięćset złotych.

— W obozcie stała wielka, czerwona jak miaszcz krowa. Na odgłos kroków Michała i Bronki odwróciła powoli od żłobu dużę łeb z koroną potężnych rogów i poruszając żuchwami popatrzyła bydlęcą apatią na przybyłych.

Bronka klepała krowę po łopatce i z dumą przenosiła z niej wzrok na Janika.

— Przewalał ją Krasula.

Przybliżywszy się do Janika, oparła się ramieniem o jego ramię i uśmiechnęła się zalotnie, błysnąwszy drobnymi, białymi zębami.

— Ojciec powiedział, że mi te gospodarstwo szykuje na wiano — zwierzyła się, przypatrując mu się badawczo. Janik był mężczyzną na schwał, trochę już po trzydziestce, ale twarzy miał młodą (wydobrzył przez zimę na wiekie gospodarza) i żywe, piwne oczy.

— Józek zostanie na gospodarce po ojcu, a ja tutaj. Ino nie mów o tym nikomu — prosiła żarliwie. — Ojciec mi zakazał rozpowiadać. To sekret!

— Toć wiem! — zachnął się Janik. — Wście przyszedł tu jako bezrolny — dodał kpiąco i ruszył do mieszkania.

Przy obiedzie mówiło się o cenie krowy, jej zaletach i pożytku dla gospodarstwa. Ten ważny temat odsunął wszystkie inne. Dopiero po obiedzie Janik wspominał o robotach odwadniających na Popławach.

Samoliński otworzył czerwone, blaszane pudełko z tytoniem i zaczął kręcić papierosa.

— Że tu, albo gdzie indziej uruchomią pompe, to jeszcze nie ma znaczenia — orzekł po namyśle. — Tych pomp to jest na Żulawach, jak ludzie powiadają, półtora setki.

Sięgnął po mikrofonykowską „Gazetę Ludową” na kredensie podał Janikowi.

WROG KLASOWY NIE SPI  
To pierwsze osiągnięcie spółdzielni produkcyjnej oraz jej za-  
miernienia na przyszłość, świadczące o tym, że będzie ona stała umacniała się i rozwijała gospodar-  
czą, wznowiła ataki wrogów klasowych. Sięgnęła ony po inną broń. Spróbowali skłócić spółdzielców, rozszedź spółdzielnie od wewnątrz. Nieradko stosowano w tym celu metodę prowokacji.

BIUROKRACJA PRZESKADZA SPÓŁDZIELNI  
Jeszcze przed zorganizowaniem spółdzielni produkcyjnej w Godzianowie młyn zasilat prądem wieś oraz gimnazjum. Wskutek wykrytych nadużyć młyn został zamknięty w marcu bież. roku. Od tego czasu wieś oraz gimnazjum i liceum zostały pozabawione światła, a ze zbożem trzeba jeździć do oddalonego o 14 km. młyna. Przyjeżdżały i odjeżdżały liczne komisje. Z Godzianowa powędrowały dziesiątki podań z prośbą o uregulowanie tej sprawy. Interwencje nie przyniosły spodziewanego skutku. Gminna spółdzielnia nie może przejąć młyna bez zezwolenia PZGS-u w Skierniewicach, a PZGS w Skierniewicach nie może powziąć decyzji bez zgody CRS-u w Łodzi.

Młyn tymczasem stoi bezczynnie i niszczeje, spółdzielcy muszą jeździć do młyna oddalonego o 14 km, a biedota z innych wsi nie posiadająca koni, zdana jest na korzystanie z „okazji” u bogaczy. Sprawa ta powinna być niezwłocznie wyjaśniona.

Spółdzielnia produkcyjna w Godzianowie posiada mocne fundamenty gospodarcze, szerokie perspektywy rozwoju, a co za tym idzie możliwość skutecznego oddziaływania na okoliczne wieś. Jej członkowie dążą do stworzenia ze swojej spółdzielni produkcyjnej gospodarstwa wiejskiego.

„Chcemy stać się wzorową spółdzielnią produkcyjną — oświadcza ZSL-owiec ob. Jan Murgrabia. Znamy haszych wrogów i to jest gwarancja, że nie damy „zjeść się w kaszy”. Niestety, biurokraci paraliżują nasze zamiary i plany”.

CRS w Łodzi winna natychmiast zająć się sprawą młyna w Godzianowie. Ośmiomiesięczny okres to czas dość długi na ocknięcie się z biurokratycznej drzemki.

ORGANIZACJA PARTYJNA  
DUSZA SPÓŁDZIELNI  
Zahartowana w walce z wrogiem klasowym organizacja partyjna jest motorem poczynania

(dalszy ciąg nastąpi)

Władysław Rymkiewicz

## Ziemia wyzwolona

Powieść

— Chłopy, słuchajta! — przemówił gromkim głosem — Drog rozmiękała, zaiste! Cieżarówka nie przejadzie. Ale dla furmanek w jednego konia to latwizna! Zaś co tu gładzić? Pola nie podsiakają, ożime podmokła, a my tu nie wieszcie po kiego pierona czas darmo tracim, zamiast pomóc w robocie, nie? Zaśby potem nie gadali, że chłopy na Popławach niehonorne i nie pomogły robotnikom, nie?

Gniwenny pomruk poruszył gromadę.

— Ja tam mogę jutro ze wschodem słonka jedną furmankę tego gruzu wywieźć — odezwał się ktoś i siąknął.

— Ano, Zajac, figlorz! — zawołał sołtys Banaś. — Zaś nie jedna, ale dwie.

— To jedne będą wozić, a drugie ino patrzeć i śmiać się? — podniosły się głosy protestu.

— Kasden jeden na wsi — zapewnił Banaś — przyłoży się do roboty.

— To trzeba agitację na wsi zrobić — doradzał ktoś.

— A te, co nie mają furmanek?

— Ci, którzy nie mają koni — odpowiedział Antekci — niech przyjdą z łopatami.

Gwar wzmagał się. Gromada rozdzieliła się na mniejsze i większe grupy. Chłopi po dwóch, po trzech, bezładnie rozciągniętym na wale sznurum wracali do wsi.

Janik pospieszyl do domu Bronka zobaczyła go z obory i wyskoczyła mu na spotkanie w droge.

Michał, wiesz, dali nam krowę! — oznajmiła, uradowana.

